

Troska i gościnność względem głosicieli Ewangelii (3 J)

Trzeci List św. Jana zawiera tylko 15 wersetów i ma charakter polecającego listu prywatnego. Rozpoczyna go adres (ww. 1-2), na który składa się nadawca i adresat oraz pozdrowienie. Nadawcą jest *prezbiter (starszy)*, podobnie jak w przypadku Drugiego Listu św. Jana. Był nim ktoś z kręgu uczniów Jana Apostoła. Kieruje on swoje pismo do zaprzyjaźnionego Gajusa, zrodzonego przez niego w wierze. Świadczy o tym jego wyznanie, że *miłuje go w prawdzie*, czyli w Chrystusie. Pozdrawiając go, autor listu życzy mu *pomyślności i zdrowia*, będąc przekonanym o pomyślności jego duszy.

Trzon listu zasadniczo dotyczy gościnności względem głosicieli Ewangelii. Wzorem takiego postępowania jest Gajus (ww. 3-8). Zaświadczyli o tym bracia, którzy zostali przyjęci przez niego. Dzięki ich świadectwu prezbiter raduje się, że Gajus, podobnie jak inni przez niego ochrzczeni, *postępują zgodnie z prawdą*. Dowodem na to jest materialne pomaganie wędrownym głosicielom Ewangelii, w czym przejawia się jego miłość do Kościoła. Prezbiter pochwała takie postępowanie i zachęca do niego wszystkich chrześcijan, aby wspólnie z ewangelizatorami *pracować dla prawdy*.

Negatywnym wzorem jest Diotrefes, przełożony innej wspólnoty chrześcijańskiej, który nie kieruje się dobrem Kościoła (ww. 9-11). Jawnie sprzeciwia się on prezbiterowi, dbając jedynie o własny autorytet, oraz odmawia i zabrania udzielania gościny wędrownym misjonarzom pod groźbą wykluczenia z Kościoła. Autor listu ostrzega przed takim postępowaniem i zachęca Gajusa, aby nie naśladował zła, lecz dobro. Kto bowiem twierdzi, że zna Boga, lecz czyni jak Diotrefes, ten nigdy nie widział Go w ludziach.

W przeciwieństwie do Diotrefesa pozytywnie wyróżnia się postać Demetriusza (w. 12). Być może należał do wybitniejszych wędrownych ewangelizatorów, a zarazem był doręczycielem listu, przed przybyciem jego autora. Oprócz dobrej opinii wszystkich, posiadał on bliżej nie określone poparcie Prawdy, a więc samego Chrystusa poprzez dar Ducha Świętego.

W zakończeniu listu autor stwierdza, że woli bardziej kontakt osobisty niż listowny, zapowiada rychłe odwiedziny adresata, przekazuje mu końcowe pozdrowienie od siebie i jego przyjaciół, oraz prosi o pozdrowienie jego przyjaciół w gminie (ww. 13-15).